



Parasol jeszcze od słońca, czy już od deszczu?...
CAF — R. Rybczyński

Olimpijskie medale dla Polaków

Janusz Olech — srebrny
Artur Wojdat — brązowy

Wydarzeniami siódmego dnia Igrzysk XXIV Olimpiady były dla nas start Artura Wojdaty w pływaniu na 400 m st. dow. i Janusza Olecha w indywidualnym turnieju szablówym. Znakomity francuski szablista Jean-François Lamour już po raz drugi zdobył złoty medal olimpijski. Do „złota” wywalczono przed czterema laty w Los Angeles, wczoraj dorzucił kolejny, również w tym kolorze. W finale turnieju Francuz zwyciężył również znakomitego reprezentanta Polski Janusza Olecha 10:4. W pojedynku o brązowy medal Giovannini Scalzo (Włochy) pokonał Philippe Delrieu (Francja) 10:2.

Wspaniałą walkę rozegrali zawodnicy na dystansie 400 m st. dow. Trzech pierwszych zawodników uzyskało wynik lepszy od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Polaka Artura Wojdaty — 3:47,38, ustanowionego 26.03.88 r. w Orlando. Wczoraj zwyciężył Uwe Dassler (NRD) — 3:46,95, przed Duncanem Armstrongiem (Australia) — 3:47,15 i Arturem Wojdatem — 3:47,34. Dużą niespodziankę sprawił Mariusz Podkościelny, zajmując piąte miejsce — 3:48,59.

Obszerny serwis olimpijski na str. 2 i 3.

Zapowiedź zakłócenia igrzysk

W piątek doszło do kolejnych demonstracji studentów w Seulu. M.in. około 250 studentów zaatakowało posterunek policji, domagając się uwolnienia ich przywódcy Oh Young Shika. Jeżeli nie zostaną oni zwolnieni do najbliższego wtorku — może dojść do zakłócenia igrzysk — oświadczył rzecznik studentów

Chong Myong Soo i dodał, że aresztowanie ich przywódcy radkalni studentów traktują jako „wypowiedzenie wojny przez władze”. Rzecznik studentów nie wykluczył, iż może — jak zapowiedziano — dojść do zakłócenia biegu maratońskiego mężczyzn, którego trasa wiodła ulicami Seulu. (PAP)

Alternatywni w filharmonii

Tego jeszcze w Białymstoku nie oglądaliśmy: pełna młodzież sala filharmonii, czerzący z niej chętni przed budynkiem, skandujący „Schaby” „Schaby”. Był jednak porządek i panowie — określani piśmiennictwem „Smurfi” — nie mieli zbyt wiele roboty.

„Formacja Niezwykłych Schabów” — najpopularniejszy zespół minionego lata, występujący bardzo rzadko, tym razem zdecydował się na jedyny koncert i to w Białymstoku. Czemu lub komu mamy to zawdzięczać? Odpowiedź prosta — pani Janinie Czerwskiej i jej pomocnikom ze Studenckiego Klubu „Gwint”. To dobrze, że w takich czasach jeszcze chce się komuś cokolwiek robić, zwłaszcza koncerty.

Wracając jednak do samego koncertu. Jednym z szpalerów ciał młodych białostoczian, którzy w eleganckich ubrankach, prosto z targu przy Bema, zasiadli w wygodnych i miękkich fotelach Państwowej Filharmonii. Wybór

Ciąg dalszy na str. 2

Mumie pod kloszem

Starożytnie mumie w muzeach Egiptu będą mogły wrócić „spać” spokojnie. Na zamówienie egipskich naukowców ich kolekcję amerykańscy opracowali hermetyczną konstrukcję wystawową, która ochroni mumie przed szkodliwym oddziaływaniem mikroorganizmów.

W poniedziałkowej „GW”

* Gdy słyszę, że w Polsce robi się już druga reforma, z irytacją pytam: czym zakończyła się pierwsza, skoro w szpitalach brakuje wszystkiego — od skomplikowanej aparatury po medykamenty, nawet najprostsze. Pomagamy jak potrafimy.

NA POCZĄTKU DOSTARCZALIŚMY LEKI...

potem bardziej skomplikowane urządzenia, ale działalności charytatywnej nie można prowadzić bez końca. Ofiarodawcy są zmęczeni...

* O wojnie polsko-radzieckiej 1920 r. przez ostatnich kilkadziesiąt lat pisało niewiele i nie zawsze prawdziwie. Pozwalało to spoko-

PRL — NRD

Współpraca gospodarcza

W stolicy NRD — Berlinie zakończyła się w piątek dwudniowa XXII sesja Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej między PRL i NRD. W obradach uczestniczyła delegacja naszego kraju z współprzewodniczącym komitetu ze strony polskiej Władysławem Gwiazdą.

Dokonano pozytywnej oceny realizacji zadań określonych w podpisanym w roku 1985 przez Wojciecha Jaruzelskiego i Ericha Honeckera „Wieloletnim programie rozwoju współpracy w dziedzinie nauki, techniki i produkcji między PRL i NRD do roku 2000”. Zawarto też nowe porozumienia o współpracy w zakresie mikroelektroniki i maszyn poligraficznych oraz o specjalizacji i kooperacji produkcyjnej w hutnictwie żelaza, przemyśle elektromaszynowym i chemicznym.

Ważne miejsce w pracach berlińskiej sesji zajmowała problematyka ochrony środowiska naturalnego. Ustalono, iż współpracę w tej dziedzinie należy w najbliższych latach skoncentrować na poprawie jakości wody w Odrze i Nysie oraz na przedsięwzięciach związanych z efektywnym zagospodarowaniem wód granicznych.

Polska na Targach Budapeszteńskich

W stolicy Węgier otwarte zostały 23 bm. Jesienne Międzynarodowe Targi Budapeszteńskie. Bliższe 1600 wystawców z 29 krajów prezentuje na nich wyroby konsumpcyjne

Nasz kraj reprezentuje w tym roku 13 central handlu zagranicznego. Oferta jest zróżnicowana. Obok znanych na tutejszym rynku takich polskich wyrobów, jak wódki, miody, pitne, artykuły sportowe i sprzęt gospodarstwa domowego nastawiony jest na wyroby nieznane tutaj wyrobom przemysłu artystycznego. Oferta obejmuje również m.in. meble ogrodowe, narzędzia galanterię kulinarną, kosmetyki, okucia budowlane i odzież.

Tezy do rządowej koncepcji planu konsolidacji gospodarki narodowej przedstawił wicepremier Zdzisław Sadowski. Oparte one zostały — powiedział — na zasadzie, że utrzyma-

Wokół planu konsolidacji gospodarki narodowej

Wczoraj w Warszawie obradowała Komisja Polityki Ekonomicznej Reformy Gospodarczej i Samorządu Pracowniczego KC PZPR. Tematem były założenia planu konsolidacji gospodarki narodowej. Na wstępie obrad przypominano, iż — zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC PZPR — prac nad tym planem toczą się dwutorowo. Pierwszy jego wariant przygotowują organy rządowe; drugi opracowywany jest przez pion społeczno-ekonomiczny KC PZPR z udziałem zespołów fachowców rekrutujących się z różnych grup społecznych. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC — WŁADYSŁAW BAKA.

Tezy do rządowej koncepcji planu konsolidacji gospodarki narodowej przedstawił wicepremier Zdzisław Sadowski. Oparte one zostały — powiedział — na zasadzie, że utrzyma-

mane zostaną formalne i ustawowe warunki funkcjonowania gospodarki, tj. również zasady sporządzania planów. Wynika z tego propozycja określenia relacji między planem konsolidacji a NPSG i planami rocznymi. Rząd proponuje potraktowanie planu konsolidacji — podkreślił wicepremier — jako osobny dokument o charakterze kierunkowym, wyznaczającym wszystkie elementy zwróty w polityce gospodarczej w okresie 1989-90. Będzie on wprowadzony w miejsce NPSG w dwóch ostatnich jego latach, co wymagać będzie podjęcia uchwały przez Sejm. Poszczególne plany roczne w tym okresie traktowane będą jako konkretyzacja zamierzeń planów konsultacji.

Konstrukcja planu konsolidacji opiera się na założeniu — stwierdził Z. Sadowski — że podstawowym celem w latach 1989-90 jest osiągnięcie znaczącej poprawy warunków życia ludności. Rozumie się przez to zarówno wzrost dostaw rynkowych i zapewnienie ciągłości sprzedaży podstawowych towarów, jak również eliminacji tych zjawisk, które uznawane są w odczuciu społecznym za najbardziej dokuczliwe. Chodzi tu o radykalne ograniczenie inflacji, dokonanie przełomu w budownictwie mieszkaniowym, usprawnienie funkcjonowania usług społecznych. Wicepremier omówił także działania, jakie niezbędne są dla osiągnięcia tych celów. Są wśród nich działania doraźne, systemowe oraz długofalowe, wyrażające się zmianą polityki gospodarczej.

Wprowadzenie do wersji społecznej planu konsolidacji gospodarki przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Władysław Baka. Podkreślił, iż idea tego dokumentu jest dokonanie wyraż-

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

WYDAWCA
N



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 223 (11 523)

Białystok-Lomża-Suwałki, sobota, niedziela 24-25 IX 1988 r.

Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

Uznanie dla polskiej plastyki

W dniach 18-23 bm. w Warszawie odbyła się konferencja Europejskich Komitetów Narodowych — AIAP — Międzynarodowego Stowarzyszenia Sztuk Plastycznych, z udziałem sekretarza generalnego pani C. Rubalcawy. Podczas konferencji uchwalono rezolucję o powołaniu do życia Europejskiej Komisji AIAP. Przedstawiciele 22 krajów członkowskich Federacji Europejskiej sztuki plastycznej, utworzonej przez związki artystów plastyków — zadaniem zorganizonowania działalności komisji z siedzibą w Warszawie, dając tym wyraz uznania dla osiągnięć polskiej plastyki współczesnej. W skład komisji weszli również przedstawiciele Grecji, Norwegii, RFN, Węgier, ZSRR, (PAP)

Po spisie rolnym

Krasule nadal w odwrocie

Każdego roku latem, rachmistrze wyruszają do gospodarstw, aby ustalić stan pogłowia zwierząt, strukturę zasiewów, oszacować powierzchnię użytków rolnych. Ta praca ma istotny sens gospodarczy. Od tego ile jest krów w oborze lub trzody w chlewni zależy zaopatrzenie rynku w żywność.

Na podstawie spisu rolnego wiemy, że od czterech lat następuje spadek pogłowia krów. Nie wpłynęło to jeszcze na zmniejszenie skupu mleka. Jeżeli jednak trend ten nie zostanie zahamowany, ilość ta może się zmniejszyć. Tymczasem na rynku już teraz występuje niedobór niektórych artykułów, głównie sera twarzonego, niekiedy twarogu.

Handlowcy twierdzą, że ostatnie lata przyniosły zmianę

sa jeszcze bardziej niepokojące, jeśli porównamy je z sytuacją w kraju. Jak podaje prasa, pogłowia krów w Polsce zmalało do poziomu z 1949 r. Optymiści pocieszą się tym, że jednocześnie wzrosła wydajność. Ich zdaniem zmniejszenie liczebności krasul jest wynikiem pogłębionej selekcji i poprawy cech biologicznych zwierząt. Jednakże postęp ten w naszych warunkach może być skuteczny tylko do pewnych granic. Wielu fachowców wyraża zdanie, że niezbędna jest poprawa opłacalności.

Wskaźniki mówią też o zastój w owczarstwie. Nie godzi to wprowadzić bezpośrednio w rynek żywnościowy, na jednak ogromne znaczenie dla przemysłu. Włna — jak powszechnie wiadomo — w znacz-

Ciąg dalszy na str. 2

W gminie Kulesze Kościelne

Kto nie czeka — nie narzeka

— Kiedy trzy lata temu założyli wodociąg w Kuleszach Kościelnych to i my — z okolicznych wsi — zaczęliśmy upominać się o to samo. Toż my nie gorsi, wprawdzie mieszkamy na wsi, ale też chcemy żyć lepiej. Naczelnik obiecał, że będzie o nas myśleć. Potem przypomniał nam na każdym zebraniu, choć potrzeby nie były, bo jak naczelnik powie, to na pewno zrobi. No i dziś jest fajnie.

Soltyś wsi Niziołki Dobki — Piotr Chociński był również przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu. Był, Właśnie wczoraj, 23 września, zakończył swoją kadencję.

— Prace zaczęły się w połowie listopada zeszłego roku, a tak naprawdę ruszyły w styczniu. Ich zakończenie obliczyliśmy na połowę grudnia. Dziś jest po wszystkim. Dzięki temu, że generalnie wykonawca — białostocki ELTOR przyłożył się do roboty solidnie. Duża zasługa jest w tym także Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych oraz Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych.

Niziołki Dobki to niewielka wieś w gminie Kulesze Kościelne — zaledwie 19 domów. Każdy gospodarz opłacał się po 96 tys. zł i przekazywał na konto budowy wodociągu. Tylko dwóch zrezygnowało — są to ludzie w podeszłym wieku. Wprawdzie

Ciąg dalszy na str. 2

Nim Sejm powoła dziewiątego premiera...

Zabierając głos na zebraniu Klubu Poselskiego PZPR w przedmówieniu 37. plenarnego posiedzenia Sejmu Wojciech Jaruzelski stwierdził m.in. że rząd wykazał wysokie poczucie odpowiedzialności i etyki politycznej, decydując się na dymisję. „Jest to procedura całkowicie nowa w Polsce Ludowej, nie jako raz jeszcze dokumentująca decyzję o roli Sejmu w państwie” — powiedział I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa. Zasadność takiej opinii potwierdził najkrócej nawet przypominając losy gminu dotychczasowych premierów rządów w PRL, okoliczności ich powoływania, a także rozstawiania się z tym stanowiskiem.

Osmu? Fizycznie było ich tylu właśnie, choć matematycznie wypadnie o jednego więcej i to bez liczenia kandydatów, która przedstawiona zostanie Sejmowi do decyzji już w najbliższych tygodniach, 27 września.

Pierwszym szefem rządu Polski Ludowej był Edward Osóbka-Morawski. Urodzony w 1909, działacz lewicy PPS-owskiej (również w okresie okupacji hitlerowskiej) faktycznie objął tę funkcję w lipcu 1944 roku, stając na czele Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Na przełomie 1944 i 1945 roku Krajowa Rada Narodowa, której od-

sek o przekształcenie PKWN w tymczasowy, ale rząd, złożył w KRN posel ówczesnego Stronnictwa Ludowego ksiądz Marian Borowiec. Sejm, wyłoniony z początku r. 1947, w wyniku pierwszych powojennych wyborów, powierzył funkcję premiera RP Bolesławowi Bierutowi (przedstawiany, był wówczas powszechnie jako

zydenckiej — funkcję sekretarza generalnego PPR (po usunięciu z tego stanowiska Władysława Gomułka), a następnie I sekretarza KC i przewodniczącego PZPR. W Sejmie kandydował premiera, przyjął jednogłośnie, zaproponował jeden z ówczesnych kierowniczych działaczy PZPR — Franciszek Mazur, stwierdzając m.in., że „od hi-

Władza po polsku

„bezpartyjny działacz”, ten zaś zaproponował na stanowisko premiera Józefa Cyrankiewicza (ur. w r. 1911), jednego z czołowych działaczy ówczesnej PPS. Propozycję przyjął. Trzecim w kolejności szefem rządu stał się po kolejnych wyborach w r. 1952 sam Bolesław Bierut, piastujący już zresztą od przełomu r. 1947/48 — obok godności pre-

stycznej nocy sylwestrowej 1943 roku nie wielkiego nie działał się w Polsce bez jak najbardziej czynnego, decydującego udziału Bolesława Bieruta”. Pojawiła się wówczas również Rada Państwa z Aleksandrem Zawadzkim na czele.

Ale oto już z początkiem 1954 roku Sejm jakby przy-

Ciąg dalszy na str. 2

Dzwonek alarmowy nie umilkł

ograniczonym, ale jednak — optymizmem patrzeć w przyszłość. Zgłoszono wiele nowatorskich rozwiązań, zapropionowano produkcję i użytkowanie nieznanych dotąd środków ochrony życia i zdrowia, które dzięki targom nie mogą być — i nie będą — zapomniane.

Ciąg dalszy na str. 2



Minister Kultury i Sztuki przyjął władzę

Pen-Clubu
WARSZAWA — Minister Kultury i Sztuki prof. Aleksander Kruczyński przyjął 23 bm. urząd, obejmując kierownictwo nad Polskim Klubem Literackim PEN; prezesa Juliusza Żukauskiego, wiceprezesa Artura Międzykrajewskiego, sekretarza Annę Trzebiakowską.

Podróż J. Głępsza
WARSZAWA — Z tygodniową wizytą do Mediolanu i Stambułu uda się w czwartą prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Dni Majdanka
LUBLIN — 23 bm. manifestacja pod hasłem „Nie pozwolimy na terenie byłego niemieckiego obozu zagłady na Majdanku budowę gmachu „Dnia Majdanka” organizowanych corocznie we wrześniu dla upamiętnienia 300 tysięcy Żydów, którzy zginęli w tym miejscu. Uczestniczyli w niej byli więźniowie Majdanka, kombatan, młodzież, przedstawiciele władz.

Spotkanie E. Szewarnadze z G. Bushem
W WASHINGTON — Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych George Bush spotkał się w swej rezydencji z przebywającym w Waszyngtonie ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR Eduardem Szewarnadze. Spotkanie w którym uczestniczył sekretarz stanu USA George Shultz odbyło się na prośbę Busha.

Po jego zakończeniu Bush oblaścił, iż „rzeczowo omówiono sytuację w dziedzinie stosunków amerykańsko-radzieckich”. Bush zwrócił szczególną uwagę na fakt, że obie strony mają „jeden wspólny cel i dążą do podjęcia kroków na sprawnie zakończenia wojny w Indochinach”.

Radziecki minister przybył do Waszyngtonu na zaproszenie Szewarnadze, zmierzające do osiągnięcia tego celu.

W piątek wieczorem odbyło się spotkanie w Białym Domu E. Szewarnadze z prezydentem USA Ronaldem Reaganem.

Rozmowy sekretarza generalnego w RPA
NOWY JORK — Sekretarz generalny ONZ Perez de Cuellar w czwartek i piątek prowadził rozmowy w stolicy USA z sekretarzem stanu i wiceprezydentem na temat wprowadzenia w życie planu ONZ w sprawie niepodległości Namibii, uchwalonego przez Radę Bezpieczeństwa przed 10 laty, 28 września 1978 r. W piątek rozmawiał na ten temat z prezydentem RPA Pieterem Bothą. Trzeci rozmów nie po-

nodziei do wiadomości publicznej. RPA Perez de Cuellar udaje się do Angoli.

Ponownie odroczone posiedzenie parlamentu
KAIR — Przewodniczący parlamentu Libanu Husajn Husejnisz odroczył na czas nieograniczony nadzwyczajne sesje parlamentu w sprawie wyboru nowego prezydenta. Przyczyną odroczenia jest fakt, że są rozbieżności między chrześcijanami i muzułmanami co do miejsca, na którym ma się odbyć posiedzenie. Tym samym od planu nikt nie planuje stanowiska prezydenta Libanu, gdyż kandydaci — Dżamala Dżabłowa i Abdallah (opr. skł)

Pogoda

SOBOTA — zachmurzenie duże, opadami deszczu. Temperatura maksymalna 12-14 st. C, temperatura minimalna 6-8 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, poranny, południowy, skrajający na zachodzie.
NIEDZIELA — miejscami opady deszczu, temperatury bez większych zmian.
W SOBÓTĘ — Gerarda, Teodora, W NIEDZIELĘ — Aurelii, Ladystawa. (jz)

Tak zdecydowali harcerze

To będzie nasz bohater!

Mieczysław Gębicz zna te tereny jak swoją kieszeń. Poznał je 49 lat temu, w składzie 71 pułku piechoty. Patrzy dziś na Łętownicę nieco inaczej niż wówczas, gdy ziemia brzyżała do góry nieczym wodą, nad głową gwizdały pociski, a co i raz obok zostawał któryś z kolegów.

TO BYŁO 12 WRZEŚNIA — wspomina. Po zdobyciu Zambrowa, zostaliśmy otoczeni przez Niemców i na rozkaz gen. Młota-Fijałkowskiego musielismy przetrwać się na polu, idąc na Andrzejewo, na Warszawę, która jeszcze się broniła. Uderzyliśmy na Niemców pod Łętownicą. To była rzecz. Zginęło wielu moich kolegów. 13 września nad ranem polegił nasz dowódca — plk Hertel. Jego miejsce zajął plk Stark, który około siódmej nad ranem podjął decyzję o kapitulacji. Mnie i grupie kolegów udało się jeszcze przebiec do Zareb Kościelnych. W nocy wysiedliśmy do łódki z zamiarem przepłynięcia na drugą stronę Bugu. Nagle brzoź rozświetliły tysiące rakiet, rozpoczęła się strzelanina. Do dziś nie wiem — zdradza, czy przypadek? Znowu wielu żołnierzy poległo, ja — na szczęście — zostałem niegroźnie ranny. Tak

zakończyłem „swoją” wojnę we wrześniu. Ewa Cymerman i Ania Uśkiewicz z zambrowskiej „czwórki” jeszcze nie wiele słyszały o 71 pułku piechoty. Są harcerkami. Zdały już jednak dowiedzieć się, że pułk ten zasłynął z męstwa i ofiarności w obronie ojczyzny. Gdy Komenda Hufca ZHP ogłosiła plebiscyt dotyczący wyboru bohatera hufca — zgłosili 71 pp. Podobne propozycje zgłoszili również inne drużyny i zastępy.

Ewa i Ania szły przez trzy dni w grupie ponad 400 harcerzy zambrowskiego hufca do Łętownicy. Wędrowali polnymi ścieżkami i drogami — tymi samymi, którymi 49 lat temu szli żołnierze. Spotykały kompani, szukali śladów tamtych wydarzeń. Czas zaciąga pamięć, więc wraz z kolegami i koleżankami będą ją odświeżać. Tak pojmują swoją rolę w realizacji zadań kampanii „Bohater”.

Gasza i zapobiegają

Kolneńska Komenda Rejonowa Straży Pożarnych obejmuje swoim zasięgiem miasta i gminy Kolno i Stawiski oraz gminy Grabowo, Mały Płock, Turów i Złobin. Funkcjonuje tutaj 57 jednostek OSP.

Głównym zadaniem komendy jest nadzór nad bezpieczeństwem pożarowym we wszystkich zakładach pracy, a także w gospodarce nieuspołecznionej.

Przy komendzie funkcjonuje zawodowa straż pożarna, a dla jej potrzeb ma być

przewodzona rozbudowa ograniczająca rozwój straż, bazy materialnej. W ubiegłorocznym współzawodnictwie kolneńscy strażacy zajęli drugie miejsce w woj. łomżyńskim. Z powodzeniem uczestniczą też we współzawodnictwie zakładowym „O zdrowie i sprawność załogi”.

Wśród typowo męskiej załogi w pracy wyróżniają się: starsi strażacy Antoni Lewandowski i Władysław Kowalczyk oraz mł. chorąży Lech Kowalczyk i Krzysztof Milewski. (J)

MUZEUM I WYSTAWY

MUZEUM W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Koła 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18, w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Burza” z dojrzałości Narwi (środkowej). Wystawa czasowa: „Z prądami Biebrzy”.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18, w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła”. „Pradziele Nowogrodu”. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9-18, w niedziele i święta 10-18. Wystawy stałe: „Monogram K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje zielarstwa, mechanizacja rolnictwa i transport wiejski”. Wystawa czasowa: „Plener wiewiórki — Ciechanowiec 88”. „Dwór polski — w fotelach Macieja Rydla z Gdańska”.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18, w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawy stałe: historyczna, „Z

przesłanki geologiczne Suwałczyzny i Mazur Wschodnich”. „Pradziele Suwałczyzny i Mazur Wschodnich”. „A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość”. Wystawa czasowa: „Dary i przekazy z zbiorów muzeum w Suwałkach”.

MUZEUM IM. M. KONOPNICKIEGO W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18, w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawy stałe: „Pod Arkadami”, Pl. Zegleckiego — czynna codziennie w godz. 8.30-21, w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa z okazji święta muzyki i tańca: „Najciekawsze obłoki płytowe”. W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Nowowiejska 18

— czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18. Wystawa malarstwa Jerzego Malinowskiego.

Galeria BWA — ul. Kościuszki 31

— czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych w godz. 9-18. Wystawa malarstwa Jacka Bukowskiego z Warszawy. (an)

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIAGÓW I KANALIZACJI W SUWAŁKACH

informuje, że w PISZU w dniu 25 września 1988 r. w godz. 12—18 będzie obniżone ciśnienie wody w sieci wodociągowej w związku z prowadzeniem prac modernizacyjnych na ujęciu wody i podłączeniem magistrali wodociągowej. k 4497-1

OD SOBOTY DO SOBOTY

WOJ. ŁOMŻYŃSKIE

WDK w Łomży

23 września — wojewódzkie przedsięwzięcie twórczości plastycznej. 24 września — spotkanie z naukowcem i podróżnikiem w ramach cyklu „Razem do świata”. 30 września — finał konkursu „Ozdoby wnętrz wiejskich chat”.

MGOK w Ciechanowie

24 września, godz. 14 — spotkanie z okazji Dnia Budowlanego. 26 września, godz. 16 — turniej brydża sportowego parami. Każda sobota w godz. 10-15 — gry komputerowe.

MGOK w Goniądzu

24 września, godz. 20 — impreza dyskotekowa dla młodzieży i dorosłych.

MGDK w Grajewie

24 września, godz. 11 — projekcja filmów video. do 30 września — wystawa pl. „11 wojna światowa w literaturze”.

GOK w Małym Płocku

25 września, godz. 17 — święto pięcioletniego ziemiaństwa.

GOK w Nurze

25 września, godz. 19 — dyskoteka dla młodzieży.

GOK w Sokółkach

24 września — muzyka młodej generacji — wieczór płytowy i projekcja filmów video.

GOK w Wasoszu

24 września, godz. 19 — projekcja filmów video. 15 — turniej tenisa stołowego dla młodzieży. 28 września, godz. 16 — zajęcia kółka recytatorskiego.

29 września, godz. 16 — próba zespołu tanecznego.

30 września, godz. 16 — zajęcia zespołu plastycznego.

MGDK w Wysokim Mazowieckim

25 września, godz. 17 — dyskoteka. 26 września, godz. 10 — konkurs plastyczny dla dzieci pod hasłem „Polska”.

MGDK w Zambrowie

24 i 25 września, godz. 20 — dyskoteka dla młodzieży. 24 i 25 września, godz. 16 — projekcja filmów video dla dzieci.

27 września, godz. 17 — projekcja filmów video dla młodzieży. (klos)

Równy czworokąt harcerskich mundurów. Wśród nich są i tacy, jak właśnie Mieczysław Gębicz. Raport, wciągnięcie flagi państwowej. Harcmistrz Polski Ludowej, Ryszard Bukowski, czyta rozkaz komendanta łomżyńskiego Chorągwi ZHP — Wojciecha Klucza.

„Od czterech lat losy łomżyńskiej Chorągwi ZHP zacięły się z imieniem Samodzielnego Grupy Operacyjnej „Narew”. Walki w obronie Włazny, Łomży, Nowogrodu i Osowa — to najchwilniejsze chwile w historii Ziemi Łomżyńskiej. W rejonie Zambrowa szczególną rolę odegrał 71 pułk piechoty. 12 września 1939 roku w składzie 18 dywizji piechoty, w rejonie wsi Łętownica został otoczony przez przeważające siły niemieckie i całkowicie rozbit. Właśnie tu, w Łętownicy, staliśmy się do apelu, aby oddać hołd poległym żołnierzom (...).”

— Związek z tą ziemią przypiętą do mundurów 71 pp. ofiarą życia — mówi komendant Hufca ZHP w Zambrowie, Jolanta Uśkiewicz. — Swoją żołnierską służbę tej ziemi pełnią również dzisiaj przypominać nam o okropnościach wojny i potrzebie walki o pokój. Wyrazem naszej o nich pamięci i wdzięczności jest kampania „Bohater”, którą dzisiaj inaugurujemy.

Jan Ambroziak jest dyrektorem szkoły w Łętownicy. Szkoła to nie była jaka, adoptowana społecznością w tym miejscu. Przed stacją, stoi pomnik poświęcony obrońcom tej ziemi przed hitlerowcami. Zawiera świeże kwiaty, jakas świeczka. Czynne jest mini-muzeum. To co dzieło się pod Łętownicą we wrześniu 1939 r. jest przedmiotem częstych rozmów z dziećmi. Mimo tego, dyrektor Ambroziak nie ukrywa zdziwienia, gdy padają słowa o przyznaniu mu srebrnego Medalu Ojczyzny. Miejsce Pamięci Narodowej.

Apel poległych, złożenia kwiatów w miejscu narodowej pamięci i harcerski hymn — Wszystko co nasze Polacy oddamy”. Uroczystość w Łętownicy zainaugurowała jednocześnie święto Łomżyńskiej Chorągwi ZHP. Podczas tygodniowej wędrowki nie tylko w czasie i przestrzeni, spotykać się będą harcerze na ogniskach i kominkach, na żołnierskich mogiłach. Z komendantami rozmawiać będą wydarzenia czasu wojny.

Ale poszukują też ludzi, którym mogą przydać się harcerskie rece. I tak przez cały tydzień, w wrześniu spotkać się znowu pod pomnikiem poświęconym żołnierzom SGO „Narew” w Wiźnie i przy bunkrze kapitana Raginisa...

(klos)

Komu auto, komu psa?

Giełda w Elku

Giełda samochodowa w Elku jako jedyna w kraju jest prowadzona przez Gminy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych. Każdego niedzieli na placu targowym miejskiej gromadzie się sporo pojazdów, pojawia się duża grupa „nawozów” samochodowych i wreszcie niewielka grupa chcących coś kupić. Wszystkie transakcje są prowadzone z fachową pomocą — na miejscu można skorzystać z usług prawnika, który zadba aby umowa była prawidłowa.

Niestety, elcka giełda to tylko lokalne, prowincjonalne spotkanie wskiego grona amatorów czterech kółek. Gromadzi się niewielka ilość samochodów, które w większości są znacznie zużyte. Dominują nasze rodzime „maluchy” ostatnie notowania: z r. 1980 — ok. miliona, z r. 1981 (ale mocno zniszczone) za 600 tys., z 1984 i 1985 — 1,7 do

1,9 mln zł. „Zastawę” 1100 P z lat 1980—82 można było kupić za ok. 1,5 do 1,8 mln zł. Stary „Wartburg” (z 1971 r.) oferowano za 820 tys. zł, zaś Fiat 125P z 1975 roku za 800 tys. zł. Sporo jest też „Syren”, których cena wahała się w granicach 200—400 tys. zł. Pojawiają się nieliczne pojazdy w lepszym stanie, więc i zdecydowanie droższe. Za „Ladę” z pięcioletnim „stażem” żądano 3,5 mln zł, zaś za tak samo starą „Dacie” o milion mniej. Były też pojazdy, których cenę określono w bonach PeKaO. Nowy „fiacik”, „bis” wyliczono dość umiarkowanie, bo za 2,3 tys. bonów. Ale 1,1 tys. bonów za dziesięcioletniego „Forda — Taunusa” 16GL to chyba zbyt wiele. Zresztą samochody zachodnie nie wzbudzają zainteresowania kupujących.

Na giełdzie ciągle jakoś nie widać sprzedających części zamienne i akcesoria samochodowe. Straty szacowane są na ponad 130 tys. zł. Jest już po sezonie, a zatem domy wieniskowe stoją puste. Ich właściciele nie zabrali się jeszcze do przygotowania ich na okres zimny pozostawiając wszystkie przedmioty — może wpadną jeszcze na grzyby? Ten stan wykorzystują amatorzy cudzej własności. Mnożą się włamania. W nocy z 7 na 8 bm. nie ustaleni dotychczas sprawcy „złoty” wzięli w domku położonym w miejscowości Gasiór (gmina Ruciana Nida). We wnętrzu dostali się po przednim wypchnięciu okna. Łupem padło radio, odzież, alkohole. Suma strat — 300 tys. zł. Te same nocy, tyle że w Łupkach (gmina Pisz), inni „specjaliści” włamali się do domku letniskowego należącego do mieszkanki A.K. z Wyszkowa, zabierając wyposażenie kuchenne, spiżownię, sprzęt wędkarski oraz gar-

chodowe. Brakuje też — jako, że jest to giełda również dla rolników — ofert sprzedaży ciągników, maszyn rolniczych, przyczep. Za to można kupić psa — na każdej z giełd jest do sprzedania kilka szczeniąt, te wliczają na zdjęciu po 12 tys. zł (nie)

Pol. L. SZTACHELSKI

Wiele ciekawych propozycji dla dzieci i młodzieży ma Miejski Zakład Spożywczy w Elku. W ofercie mamy: „Złoty” wzięli w domku położonym w miejscowości Gasiór (gmina Ruciana Nida). We wnętrzu dostali się po przednim wypchnięciu okna. Łupem padło radio, odzież, alkohole. Suma strat — 300 tys. zł. Te same nocy, tyle że w Łupkach (gmina Pisz), inni „specjaliści” włamali się do domku letniskowego należącego do mieszkanki A.K. z Wyszkowa, zabierając wyposażenie kuchenne, spiżownię, sprzęt wędkarski oraz gar-

derobę wartości 1,5 mln złotych. Kilka dni później, w nocy z 11 na 12 bm., złodzieje dostali się do domku letniskowego w Krzyżach (gmina Ruciana Nida) należącego do mieszkanki Warszawy — O. L. Zabrano garderobę i artykuły spożywcze wartości 110 tys. zł.

Efektom włamania do mieszkanki S. N. w Elku — po wywarzeniu drzwi wejściowych — była utrata sprzętu wideo marki Panasonic, kaset i gotówki w sumie 220 tys. zł. Całość poniesionych strat właściciel mieszkania ocenił na ok. milion złotych. Późnym wieczorem w Suwałkach przy ul. Lipowej dokonano kradzieży. Jej sprawcą, 29-letni M. K., będąc w stanie nieprzytomności, wykorzystując nieważność domowników, zabrał futro wartości 340 tys. zł; został jednak przez domowników zatrzymany i przez funkcjonariuszy MO odwieziony

Uroczyste zakątki Suwałczyzny. Fot. JAN CIEKUSZECKI

Uwaga, mieszkańcy Węgorzewa i okolic!

Po wakacyjnej przerwie przedstawiciele władz wojewódzkich znów rozpoczynają spotkania z mieszkańcami miast i gmin. We wtorek, 27 września br. w godz. 12—16 w Urzędzie Miasta i Gminy w Węgorzewie interesantów w sprawach skarg i wniosków przyjmować będą sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Zbigniew Makarewicz i wicewojewoda Stanisław Szawiła. (cis)

Interpelacje J. Grubicha

Na ostatni z trzech zapowiadanych wcześniej koncertów organowych można się wybrać 25 września o godz. 16.30 do kościoła ewangelickiego w Giżycku, zaś (26 bm.) o godz. 12 na spotkanie z tą muzyką Suwalskie Towarzystwo Muzyczne zaprasza do kościoła ewangelickiego w Suwałkach.

Swoje interpretacyjne umiejętności zaprezentuje Jacek Grubich. Obok prowadzenia klas organów w akademiach muzycznych w Warszawie i Krakowie, wiele koncertuje. Grał w kilku krajach europejskich i w Ameryce Północnej. W 1971 r. za walory artystyczne płytowego nagrania utworu J. S. Bacha otrzymał nagrodę „Złoty Muzy”. Muzyka organowa brzmi mocno i często patetycznie. Czyż nie warto dla odprężenia po całym tygodniu pracy dać się jej unieść w nieznane... (jn)

W kilku wierszach

Grajewskie Towarzystwo Muzyczne zaprasza na swój zjazd założycielski, który odbędzie się w sobotę, 24 września o godz. 11 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Grajewie przy ul. Świerczewskiego 5. Miłośników muzyki serdecznie zapraszamy. (wj)

Wiele ciekawych propozycji dla dzieci i młodzieży ma Miejski Zakład Spożywczy w Elku. W ofercie mamy: „Złoty” wzięli w domku położonym w miejscowości Gasiór (gmina Ruciana Nida). We wnętrzu dostali się po przednim wypchnięciu okna. Łupem padło radio, odzież, alkohole. Suma strat — 300 tys. zł. Te same nocy, tyle że w Łupkach (gmina Pisz), inni „specjaliści” włamali się do domku letniskowego należącego do mieszkanki A.K. z Wyszkowa, zabierając wyposażenie kuchenne, spiżownię, sprzęt wędkarski oraz gar-

Pol. L. SZTACHELSKI

Wiele ciekawych propozycji dla dzieci i młodzieży ma Miejski Zakład Spożywczy w Elku. W ofercie mamy: „Złoty” wzięli w domku położonym w miejscowości Gasiór (gmina Ruciana Nida). We wnętrzu dostali się po przednim wypchnięciu okna. Łupem padło radio, odzież, alkohole. Suma strat — 300 tys. zł. Te same nocy, tyle że w Łupkach (gmina Pisz), inni „specjaliści” włamali się do domku letniskowego należącego do mieszkanki A.K. z Wyszkowa, zabierając wyposażenie kuchenne, spiżownię, sprzęt wędkarski oraz gar-

do aresztu. Można do tego dodać pobożne życzenie, że tak powinni kończyć wszyscy, których swędzą łapy do cudzego mienia

ZDARZENIA DROGOWE

Późnym wieczorem 10 bm., w miejscowości Nelta Polwark (gmina Augustów), mieszkanka Bargłowa, Z. W. kierując motocyklem najeżdżała na konia prowadzonego przez D. D. Z. Motocyklista w wyniku zderzenia doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala. A koi?

13 bm., we Frackach (gmina Głębki), kierujący Fiatem 128P, 51-letni J. S. wyjeżdżając z drogi zwinął wyłuski pierwszy z przodu, przejechał wóbec ciężarówką „Stara”. Dojechał do kolizji, w wyniku której śmierć poniósł kierowca „malucha” i jadący wraz z nim jego żona. (y)

SPORT

Dzieciom specjalnej troski

Jak już informowaliśmy, przed spotkaniem Jagiellonii ze Śląskiem oddadzą się niepowyprzedznie. Białostocki dziennikarze wspólnie z byłymi piłkarzami, a obecnie trenerami, tworzący drużynę pn. „Lewy Petit”, podjęła w rewanżowym meczu reprezentację Klubu Kibica Mazur z Złotego Polesia. W meczu, który odbył się w Złotym Polesiu, zwyciężyła drużyna „Lewy Petit” 2:1. W meczu, który odbył się w Złotym Polesiu, zwyciężyła drużyna „Lewy Petit” 2:1.

Oto skład białostockiej drużyny: powołani przez dotychczasowego selekcjonera A. Godlewskiego (PB): M. Nikolajuk (Białostockie Wydawnictwo Prasowe), M. Klimaszewski („Gazeta Współczesna”), S. Ostrowski („Kontakt”), H. Kln, I. Sewastianowicz („Krajobraz”), J. Zwański („GW”), R. Zwański (SP 23), Jerzy Kostrewski („Kurier Podl.”), E. Burel („KP”), L. Tarasiewicz („GW”), J. Niećmiński („GW”), St. Kulikowski („GW”).

Pomogą im — lub inaczej — bramki strzelić: powolni: H. Młoda, G. Jaszczyk, W. Mroziński, G. Sielwoniak, B. Szlag, J. Boliński, L. Aleksandrow, S. Brewczyk.

Skład gości poznamy przed meczem, wiadomo jedynie, że to dobry zespół, tegoroczny wice mistrz Polski Klubów Kibica w piłce nożnej. Spotkanie poprowadzą trzech białostockich sędziów: Marian Stachniak, Eugeniusz Jurczak, Antoni Szczęk. Zapraszamy do wsparcia idei, która jest smutkiem dziecka, (AG)

II liga

Otrząsnęli się

Po dwóch porażkach szachistów Hańczy Suwałki otrząsnęli się. Jak już informowaliśmy w IV rundzie Polnall oni Podlasie Białą. Podlaska 4,5:1,5. W kolejnym meczu zwyciężyli również 4,5:1,5 Start Katowice. Wygrali swe partie: D. Drzemicki, Barbara Krystofa i D. Klimaszewski; remisowali: L. Ostrowski, M. Morchat i J. Cirkus.

W piątej rundzie suwalscy wygrali za spadkowców z I ligi. Złoty Polesie 4:2. Zwyciężyli swe pojedynki L. Ostrowski z m. Romanem Tomaszewskim, D. Drzemicki z m. Morchat, remisowali J. Cirkus i B. Krystofa.

Po tak udanej serii Hańcza Suwałki z 18 pkt. awansowała na 5-5 miejsce w tabeli. Tyle samo punktów ma KKŚ Kraków i Skra Częstochowa.

Zdecydowanym liderem jest zespół Piast Słupsk 25,5 pkt. 1

Piłkarska klasa „A”

W niedzielę zmierza się: Grupa suwalska. (wszystkie mecze o godz. 14): Biełogóra Piskie — Mępost Orysz, Teza Orysz — Pogon Ryn. Olimpia Miki — Czarni Olecko, Pomorzanka Sejny — Polonia Raczki, Sparta Augustów — Złota Piska, Pogon Banie Maz. — RKS Wiatry, LZS Węgorzewo — Oksan Drywał.

Grupa łomżyńska. (Wszystkie mecze o godz. 14): Warmia Grajewo — Ruch Wys. Maz., Unia Ciechanowiec — Ziemowit Rajgrodzki, Unia Grajewo — Smolnicki Stawiski, Wissa Szczuczyn — Sokół Sokół.

Montreal 1976

Szwedzi przyjęli wyrok jeśli nie z pokorą, to z zrozumieniem.

Nad igrzyskami XXI Olimpiady w Montrealu zdecydowanie zwyciężył cień Monachium. Tragiczne wydarzenia sprzed 4 lat nie zostały zapomniane. Wśród posunięć wprowadzono bardzo ostrą kontrolę, nawet za pomocą specjalnej aparatury wykrywającej metal przy osobistej rewizji. Opowiadał mi Jerzy Meiser, który reprezentował barwy Polski w piłce ręcznej, że w drodze do hal na mecz było wiele uzbrojonych w autokazie komandosi, którzy wiodników. Wielu startujących w hárdo młodych, wreszcie dziecięcym wieku (był nawet i gimnastyka), że się czuło pod ciężkim nadzorem policji, doborowych oddziałów królewskiej konnej. W dodatku policji cały czas będącej w pogotowiu bojowym, gotowymi do użycia pistoletami maszynowymi. Słabo się to jednak kończyło.

Była to cena, która należała zapłacić za wartość najważniejszą — bezpieczeństwo Ponadto kraje, które mogły być porównywane do okupu sportowców.

W czasie igrzysk doszło też do konfliktów i demonstracji o podobnym charakterze. Jeszcze przed oficjalną inauguracją otwarcia Olimpiady, wycofała się z niej ekipa Tajwanu, która nie uzyskała zgody na używanie nazwy „Republika Chin”. Odmówili także udziału w igrzyskach ekipy Nigerii i Tanzanii. Był to ich protest przeciwko zaproszeniu na olimpiadę drużyny Nowej Zelandii, której reprezentant w rugby, występował na zawodach w Republice Południowej Afryki. Następnego dnia na uroczystości otwarcia, wobec stanowiska MKOl uznającego pełne prawo do udziału w igrzyskach Nowej Zelandii wycofała się 29 krajów afrykańskich, solidaryzujących się z Nigerią i Tanzanią. Ostatecznie w Montrealu startowało 685 osób z 88 krajów.

Skończyliśmy przy sprawach przykrych, to trzeba jeszcze przypomnieć, że w trzy miesiące po zakończeniu igrzysk w Montrealu komisja lekarska MKOl, wnioskowała do Komitetu Wykonawczego o dyskwalifikację pięciu ciężarowców za stosowanie sterydów anabolicznych. Chodziło o 2 bułgarów, Amerykanina, Szweda i reprezentanta Polski (obecnie RFN) Zbigniewa Raczmarzaka. Bułgarzy i Polacy oczywiście głośno protestowali, Amerykanie i

Skończyliśmy przy sprawach przykrych, to trzeba jeszcze przypomnieć, że w trzy miesiące po zakończeniu igrzysk w Montrealu komisja lekarska MKOl, wnioskowała do Komitetu Wykonawczego o dyskwalifikację pięciu ciężarowców za stosowanie sterydów anabolicznych. Chodziło o 2 bułgarów, Amerykanina, Szweda i reprezentanta Polski (obecnie RFN) Zbigniewa Raczmarzaka. Bułgarzy i Polacy oczywiście głośno protestowali, Amerykanie i

Była to dla nas udana olimpiada. Zdobyliśmy 25 medali. Wyjeżdżając z Montrealu sportowcy całego świata umiawiali się na kolejne igrzyska w Moskwie. Nie, nie wszyscy w kraju lata później spotkali się w Krylu Rad.

Opracował: Iet

Zmilitaryzowanej KRONIKI

To jest po prostu przerażająca ilość kradzieży z włamaniem choć nie jest wyższa niż w latach poprzednich, to jednak — mimo — znacznego stopnia wykrywalności — może przypisać co zawrót głowy. Sprawy kradzieży dość surowo karani nie „biorą do głowy”, czyniąc z tego proceder na całej życie. W miejscach jednych złodziei przychodzi inni — w różnym wieku i o różnym stopniu wykształcenia. Przeglądając zestawienia pochodzące z WUSW w Suwałkach nie można dopatrzyć się żadnych różnic w działaniu, ani też rodzajów mienia, które pada łupem złodziei. Wszystko co ma jaka-

kolwiek wartość materialna jest „do wzięcia”. Raz będzie to towar w kiosku, innym razem mieszkanie, a w jeszcze innym przypadku stojący na parkingu samochód. Oto przykłady z ostatnich dni. W nocy z 6 na 7 bm., ujawiono włamanie do kiosku spożywczego w Taciewie (gmina Suwałki). Sprawcy zabrali czekoladę, konserwy oraz papierozy. GS „Samopomoc Chłopska” w Suwałkach oceniła swoje straty na 100 tys. zł. Tej samej nocy nieznani sprawcy „dobrali” się do sklepu w Giżycku, przy ul. Konarskiego. Ich łupem padły przedmioty codziennego użytku oraz zgromadzony w skle-

pie towar. Straty szacowane są na ponad 130 tys. zł. Jest już po sezonie, a zatem domy wieniskowe stoją puste. Ich właściciele nie zabrali się jeszcze do przygotowania ich na okres zimny pozostawiając wszystkie przedmioty — może wpadną jeszcze na grzyby? Ten stan wykorzystują amatorzy cudzej własności. Mnożą się włamania. W nocy z 7 na 8 bm. nie ustaleni dotychczas sprawcy „złoty” wzięli w domku położonym w miejscowości Gasiór (gmina Ruciana Nida). We wnętrzu dostali się po przednim wypchnięciu okna. Łupem padło radio, odzież, alkohole. Suma strat — 300 tys. zł. Te same nocy, tyle że w Łupkach (gmina Pisz), inni „specjaliści” włamali się do domku letniskowego należącego do mieszkanki A.K. z Wyszkowa, zabierając wyposażenie kuchenne, spiżownię, sprzęt wędkarski oraz gar-

do aresztu. Można do tego dodać pobożne życzenie, że tak powinni kończyć wszyscy, których swędzą łapy do cudzego mienia

Późnym wieczorem 10 bm., w miejscowości Nelta Polwark (gmina Augustów), mieszkanka Bargłowa, Z. W. kierując motocyklem najeżdżała na konia prowadzonego przez D. D. Z. Motocyklista w wyniku zderzenia doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala. A koi?

13 bm., we Frackach (gmina Głębki), kierujący Fiatem 128P, 51-letni J. S. wyjeżdżając z drogi zwinął wyłuski pierwszy z przodu, przejechał wóbec ciężarówką „Stara”. Dojechał do kolizji, w wyniku której śmierć poniósł kierowca „malucha” i jadący wraz z nim jego żona. (y)

Trzykrotna mistrzyni olimpijska Irena Szewińska 7 razy była nagradzana na igrzyskach.

W TELEWIZJI



W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.



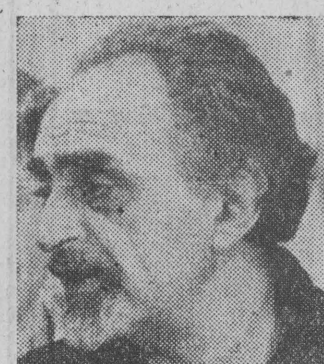
W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.



W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.



W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.



W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

Październikowe opalanie

Nie bez powodu temat opalania powraca znów jesienią. Rozpoczęła się „złota polska” — dla niektórych właśnie ta najpiękniejsza pora roku. Wiele osób teraz decyduje się na późny urlop w górach lub nad morzem, będzie z pewnością wiele okazji, aby grzać się jeszcze na słońcu. Z ciepłych dni korzystają także mieszkańcy, nie tylko pracujący, w wolne dni przebywający na działkach i spacerach. Z wielu względów właśnie to późne opalanie jest najbardziej wskazane, dla skóry nie ogromne napromieniowanie, z jakim mamy do czynienia w czasie letnich kąpieli słonecznych. Promienie nadfioletowe padają na skórę pod kątem ostrym, nie uszkadzając tym samym głęboko położonych struktur m.in. włókien kolagenowych, znajdujących się w głębi położonych warstwach skóry, co ma miejsce wtedy, gdy słońce zawisnie nad nami w zenicie.

To późne opalanie należy polecić przede wszystkim paniom po... dziesięciu, kiedy skóra nie jest już tak sprężysta, elastyczna i napięta jak u nastolatki. Znacznie bezpieczniejsze i bez skutków ubocznych jest wtedy nawet kilkugodzinne wygrzewanie się na słońcu. Zawsze jednak pamiętać należy o zabezpieczeniu skóry całego ciała, a na pewno twarzy, szyi i dekoltu, kremem do opalania lub jakimkolwiek ochronnym. Po zejściu ze słońca postępujemy podobnie jak w środku lata opuszczając plażę tj. starannie oczyszczamy skórę nawilżamy przy pomocy toniku i odpowiedniego kremu. Wskazane również będzie w ciągu najbliższych dni zaopiekowanie sobie jednej z licznych, odżywczych maseczek owocowych.

Postępując w ten sposób bez uszczerbku dla naszej urody zdobędziemy ładną i zdrową opaleniznę.

IRENA KOŁODZIEJ

Mniej więcej autentyczne

Można być spekulantem w majestacie prawa. Oto Fabryka Samochodów Ciepłowych w Lublinie zorganizowała licytację wozów dostawczych „Zuk”. Na przetarg wystawiono sto fabrycznie nowych pojazdów z drewnianą skrzynią ładunkową. Cenę wywoławczą ustalono na 2 mln 300 tys. zł. Klienci płacili drożej, podbijając cenę do ponad 4 mln zł. Lubelska FSC zapowiada następne spekulacyjne imprezy. Nie dziwnego — obowiązuje się na pierwszej licytacji.

Inni producenci pozardrośli FSC w Lublinie. Wkrótce ma podobno odbyć się licytacja stu damskich fig, których na próżno szukać w sklepach.

Spoleczne Młodzieży przeprowadziło sondaż wśród uczniów, z których tylko 2,3 proc. stwierdziło, że polska młodzież „zdecydowanie” ma obecnie szanse realizacji „swoich celów i dążeń życiowych w kraju. „Raczej tak” — odpowiedziało 29,6 proc. uczestników ankiety, „raczej nie” — 47,6 proc. i „zdecydowanie nie” — 16,5 proc.

Można zapytać: czy kryje się za tym logika, czy dyktando?

Według informacji dwutygodnika „Twórczość Robotników” władze miejskie Częstochowy przydzieliły Społecznemu Komitetowi Przeciwdziałania lokalnym biurowym w miejscowej izbie wytwórczym.

Spółeczni działacze będą bliżej do pracy.

Kiełcecy budowlani mający nieustanne konflikty z bankiem, który — jak wiadomo — usiłuje prowadzić politykę „twardego pieniądza” wpadli na arcykreatywny pomysł. Postanowili sami założyć bank. Niestety, od razu natknęli się na przeszkodę, w postaci braku pieniędzy.

Jak podaje „Słowo Ludu”, obecnie zastanawiają się, czy nie uruchomić własnej wytwórni banknotów. Na pewno byłoby to kompleksowe rozwiązanie.

Wspomnienie Festiwalu Sopockiego w artykule Klausa Kowalskiego, zamieszczone w tygodniku „Sprawy i Ludzie”.

„Dzień Łoska — Kydryński” trzyma się jak na swój wiek całkiem nieźle, tyle że mikrofonu. Torbińka — owszem, owszem — najwinnika „słodką szeszałotką”, ale od kiedy to konferansjerka prowadzi panienki, które mają ciało zamiast głosu i dyktę. Młody Kydryński — też klasa sam dla siebie. Lypał na wszystkich złym okiem, nie uśmiechnął się ani razu, a jego głos brzmiał jak zrzędzenie chrapacza w trzcinie.

Nikt jednak nie zaprzeczy, że było fajnie, rodzinnie, jak w prowincjonalnym grajdolu. K. Kowalski pisze z jeszcze większą precyzją — jak w prowincjonalnym k... widoku.

W Tygodniku Każdego Konsumenta „Veto” panie znajdują przepis na „egipską maseczkę”, która „znakomicie odmładza każdą buzię”. Do

wykonania maseczki, „znanej już starożytnym pięknościom” potrzebne są... lignina i gaza.

My zaś znamy przepis na maseczkę z arbuza, do której nie potrzeba ani ligniny, ani gazy. W przyszłym numerze MWA — jeśli doczekamy — podamy, jak się ją robi.

W harscerskim magazynie „Na Przełaj” jest do przeczytania taki tekst: „Pasikonik leży z Teresą na jej orientalistycznej sofie. Teresa w rozwierzonym szlafroku z wyraźnymi wóbec Pasikonika zamianami. W Pasikoniku ma minę niewyraźną. Pasikonik: — Zaraż, chwileczkę! Ja nie mogę tak na łapę capu!”

Wpierw trzeba przygotować długie czułki, charakterystyczne dla tych owadów z rzędu prostoskrzydłych.

Ogłoszenie w „Perspektywach”:

„Młode bardzo dobrze sytuowane małżeństwo pozna również młode i bardzo dobrze sytuowane małżeństwo”. W żadnym wypadku nie chodzi o założenie spółki z dużym wkładem.

Więści z Baranek

Podsołtys z Baranek (gm. Juchnowiec, — Eustachy Gesiewicz) postanowił wybrać się podziemnym pospieszonym do Zubelek. Zabrał ze sobą walizkę, przyszedł na dworzec i wykupił bilet. — Szybko, niech pan pędzi na drugi peron — powiedział kasjerka. — Może go pan jeszcze złapie.

Wkrótce jednak Eustachy Gesiewicz powrócił bardzo zdyszany.

— Nie zapał go pan — spytała pani z okienka kasowego PKP.

— Złapałem, tylko że ten drań mi się wyrwał.

Myśli nieprzeciętne

„Prości ludzie nie popierają strąków. Niektórzy z nich widzą nawet ogrom problemów, w jakie utknął nasz rządzący. Ludzie nie mogą jednak żyć bez wiary w sens codziennego mozołu i uczciwej pracy. Bez przekonania, że jutro będzie lepiej.” („Nowa Wieś”)

„Dzisiaj nie ma problemu prywaty u wielmożów, zresztą samych wielmożów nie ma, elita władzy nawet nie wie co to czyni. Nikt nikomu nie czepkuje, ani bez wazeli wchodzi. Dzisiejsza Rzeczpospolita trudno porównać do postawu czerwonego skuna. Dzisiejsza Rzeczpospolita można porównać do weksla. Kto by tam szarpał weksel? (Tadeusz Buski, w „Sprawy i Ludzie”)

O tym bowiem, że my Polacy mamy we krwi znacznie więcej fantazji niż wszystkie pozostałe nacje, nasze zwycięstwa, a nasze dzwiny mają najwięcej wiary — wiemy przecież doskonale i naszego dobrego samopoczucia nie pogarszają nawet okresowe braki masztardy lub margaryny w sklepach”. (Zdzisław Narbutowicz, w „Gazecie Poznańskiej”)

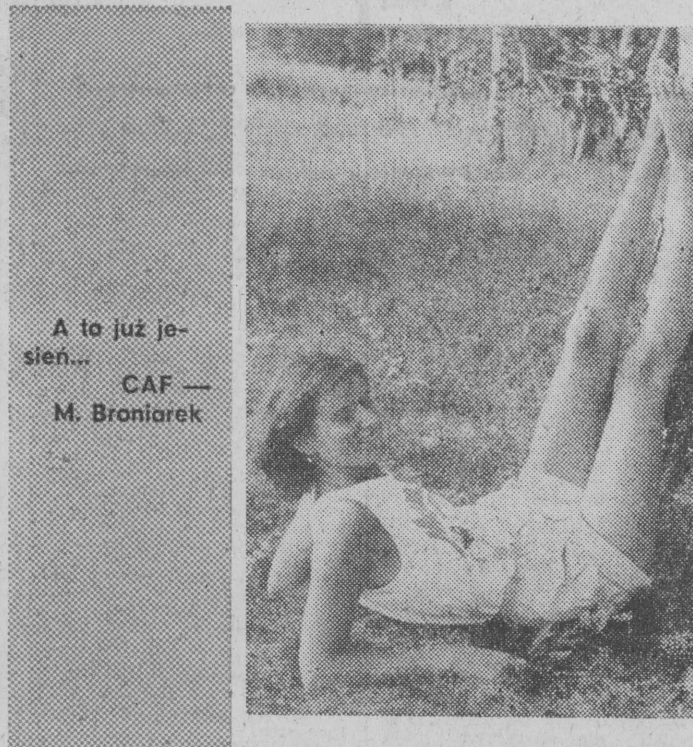
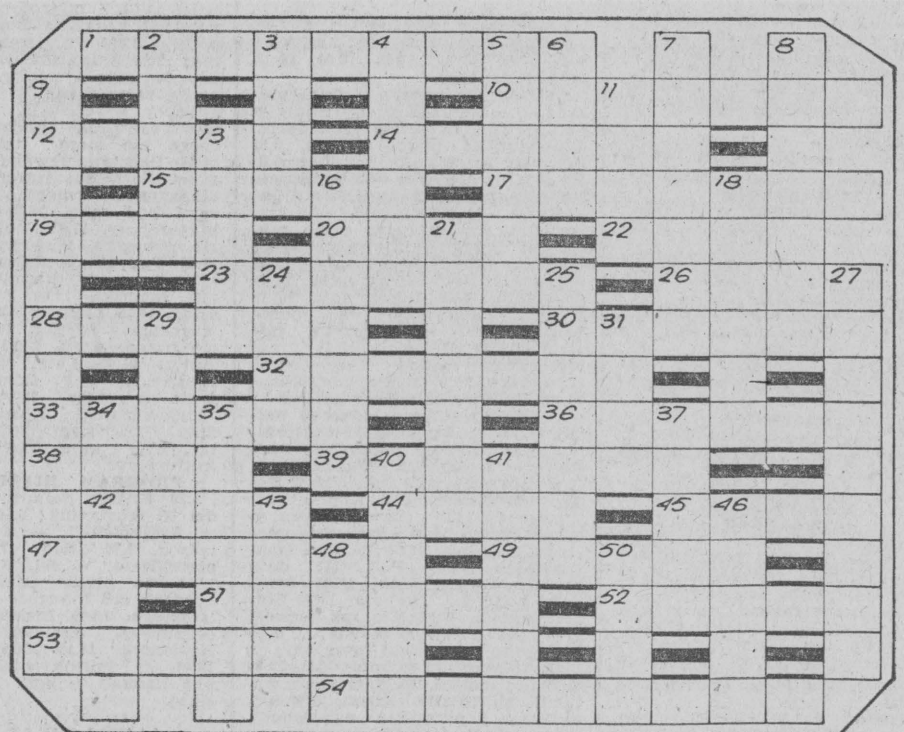
niak, pokaz, Miśk, iloczyn, Granada, parapet, centaur, ekran, Yma, muł, wzięcie, Ksawery, rekord, atlas, iskra, szachy, mówka, oczko.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 211 z 10-11 września br. nagrody książkowe wylosowali: Kazimierz Górski z Brańska, Mikołaj Gonta z Bielska Podlaskiego, Dariusz Łosiewicz z Kolna oraz Krzysztof Wołński i Lech Maciejczuk — obaj z Białogostoku.

Zamieszczonymi nagrodami wyślemy pocztą. Mieszkańcy Białogostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Dziś i Wczoraj z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2.

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali bezbłędne roz-



A to już jest... CAF — M. Broniarek

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) mata, 10) my wszyscy, 12) w opowieści, 14) ptak bez skrzydeł i ogona, 15) szeroka, piękna ulica miasta, 17)... albo zdrowie — wybór należy do Ciebie (Minister Zdrowia i Opieki Społecznej), 19) np. nietop, 20) głos bajecznej Dziwaczki, 22) może być z kurantem, 23) popularny rower, 26) sieć do połowy ryb dennych, 28) stolica Turcji, 30) przełożony esaula, 32) występuje w działaniu, którego wynikiem jest różnica, 33) nagiętość, 36) zespół komórek, 38) pisarz angielski, autor powieści „Lowy skalpów”, 39) A-pacz albo Nawah, 42) obchód powitania wiosny, 44) stałe stanowisko służbowe, 45) wprost — wedyjski bóg ognia, 47) solenizantka z 25 października, 49) palone albo gaszone, 51) autor elementarza, 52) zaraźliwa choroba wirusowa głównie koni i bydła, 53) szlafrok rodzaju żeńskiego, 54) byt, życie.

PIONOWO: 2) używana do gry w badminton, 3) wózek, urok, 4) restauracja, ale nie lokal gastronomiczny, 5) deszczulka kojarząca się z uniwersalnym majstresem, 6) sala uniwersytecka, 7) zajmujące się chorobami wewnętrzny, 8) stan wiedzy w społeczeństwie, 9) przerobił powieść na utwór sceniczny, 11) los, 13) odmiana jabłoni rene, 16) anagram, 23) poizom, 18) płynięcie albo śpiewa, 21) ten, do którego coś się kieruje, 24) przełącznica telefoniczna, 25) utwór wokalo-instrumentalny, 27) kronikarz, 29) młody kot domowy, 31) janiak, 34) głosi hasła obywatelskie, 35) nazwa instrumentu perkusyjnego, 37) roślinna śródlądowa morska o liściach nieczłowiecznych, 40) „stanowa” tkanina, 41) z rodziny koczodanów, 43) stragan lub ambaras, 46) autor „Matki”, 48) futro z tchoryz, 50) część szachownicy.

„HELLES” Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali bezbłędne roz-



Co modne?

Nowe (i starsze też) serie z plakami mają wysokie notowania giełdowe i katalogowe. Z roślin pierwsze miejsce należy dać różom (piękny ich zbiór na znaczkach ma p. F. Kozłowski z Białogostoku).

Na trzecim miejscu w RFN niespodziewanie znalazło się kolejniak. Może wynika to



PRZEGLĄDAŁEM ostatnio zachodniemieckie pismo filatelistyczne „Deutsche Briefmarken Zeitung”. Znalazłem w nim informację o najpopularniejszych motywach w filatelistyce. Badania dotyczyły przeważnie zainteresowań wśród zbieraczy RFN.

Otóż wynika z nich, że na dwóch pierwszych miejscach znalazły się zwierzęta i rośliny, czyli po prostu świat przyrody. Nie ma w tym nic rewelacyjnego. Te modne tematy na pierwszych miejscach znajdują się również w prasie brytyjskiej, amerykańskiej, francuskiej i polskiej.

Z moich prywatnych sondażów na giełdach i wystawach w naszym regionie wynika, że zwierzęta i u nas wiodą od lat zdecydowany prym. A królują wśród nich ptaki.



Zabytkowe budowle na nowych znaczkach hiszpańskich

Madame Grzeszek naśladowuje Cicciołinę

Nie nie pozostaje bez echa — wypadłoby powiedzieć. Śladem słynnej włoskiej prostytutki „Cicciołiny” — byłej członkini parlamentu — kroczy Angielka Cynthia Payne z londyńskiej dzielnicy South Kensington. Kandyduje ona do parlamentu z rejonu wybit-

nie konserwatywnego. Jej głównym celem jest obrona instytucji domów publicznych i osiągnięcie zrozumienia dla jej potrzeb w zaspokajaniu seksualnych potrzeb mężczyzn. Czy Cynthia stanie się członkiem parlamentu — to sprawa jeszcze otwarta.

Usługi dla czworonogów

Wszelkierne usługi oferuje właściciel psiego domu rozrywki we Frankfurcie nad Menem. Za 10 marek czworonóg obejmuje rasę i maść może za pośrednictwem swego pana zamówić z karty ulubione przez niego dania, może

potraw apetyczny, a serweta — idealnie czysta. Alkohole, jeśli są, powinny być także odpowiednio dostosowane do menu: — wermuty wytrawne i koktajle alkoholowe — do koreczków, paluszków, krakersów; podaje się przed jedzeniem, — wódki czyste — do przekąsek zimnych, — wódki gatunkowe, wytrawne — do przekąsek, do gorących dań z wyjątkiem dań z drobiu i warzyw, — wina białe wytrawne — do przekąsek, ryb, mięsa i drobiu białego, — wina czerwone wytrawne — do mięsa ciemnego, gęsi, kaczek, serów, — wina słodkie, likiery, słodkie gatunkowe wódki, słodkie nalewki — do kawy i deserów.

Podstawowymi napojami na przyjęciach powinny być jednak napoje bezalkoholowe, o których szerzej — za tydzień. LUDWIKA

ZAJRZYJ DO KUCHNI

SLEDZ W KOZUCHU Z 3 dużych słońskich sledzi wybieramy ości, kroimy w drobną kostkę, układamy na dno niedużego półmiska, tak by dokładnie je zakrywały. Następnie „ubieramy” rybę kolejno warstwy, starającymi na tarce z dużymi otworami: 1) dużym burakiem, 3) sporymi marchewkami, 3) ziemniakami (wszystkie warzywa muszą być ugotowane w osolonej wodzie). Całość polewamy — nie skapiąc — majonezem.

Uproszczona forma przyrządzenia nie zwalnia, oczywiście, nas od zadbania, by mieszkanie było sprzątnięte, wyglądać

potrawy muszą być tak dobrane i przygotowane, aby można było je spożywać jedną ręką. W związku z tym na stoł-bufet podaje się: — koreczki z różnych produktów — małe kanapki — sałatki majonezowe — paszety, porcjonyne galaretki z mięsa, drobiu, ryb — sosy jako smaczne wykończenia posiłków — zakąski z jaj — pieczywo, ciasteczka, ciasta, owoce — napoje, kawa, herbata, które mogą być od razu ustawione w termosach. Doskonale na takie okazje nadaje się

OGRODNIK

W ogrodzie roślin ozdobnych — od połowy września zaczynamy wysadzać roślin cebulowych: tulipanów, narcyzów, krokusów. Możemy je sadzić na zagonach lub w grupach. Przed sadzeniem cebule zabezpieczamy przed chorobami, zaprawiając je jedynoprocentowym kaptalem przez okres jednej godziny. Pamiętajcie, należy, iż wszystkie rośliny cebulowe najlepiej rosną na glebach zasobnych — niemożliwych, o dużej zawartości próchnicy. Miejsce powinno być nasłonecznione, osłonięte od silnych wiatrów i popołudniowych zalegających gruntu, w których łatwo gromadzi się woda.

OGRODNIK

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod. angielskiej nosi tytuł „Portret śpiewaczki”. Znana artystka wystąpiła kiedyś także w Warszawie.

W poniedziałek 26 września w programie II telewizji zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W piątek 30 września w Telewizyjnym Teatrze Rozmaitości zobaczymy i oddamy znakomitej komedii I. Ilja i E. Pietrowa pt. „Dwanaście krzesel”. Spektakl reżyserował KONSTANTYN CIGISZWILI, a grają m.in. Bogdan Łazuka, Cz. Wołkiewicz, K. Rudziński, R. Kłosowski.

W sobotę 24 września w programie I telewizji proponuje seans filmowy z udziałem gwiazd kina francuskiego JEAN-LOUIS TRINTIGNANT i Mireille Darc w filmie G. Pire'a pt. „Śmierć z komputera”.

W niedzielę 25 września usłyszymy standardy jazzowe w programie II. A wykonawcami będą WŁODZISŁAW MIERZ NAHORNY i Marianna Wróblewska.

W poniedziałek 26 września w programie I telewizji proponuje spotkanie z światowej sławy śpiewaczką operową — ELIZABETH SCHWARZKOPF. Film dokumentalny prod

